

# zibex, balet

Krążę se po mieście  
I mam total wyjebane  
Ktoś mnie zaprasza na balet  
I nie jestem chętny wcale  
Idę sobie dalej  
I spotykam tego typu  
Choć rodzice powtarzali  
Tego odsuń, to bandyta  
Oj, nagramy Krisa  
Będzie przypał  
Nie będzie przypału  
Bo pojawia się i znikam  
Pojawiam się i łkam  
Co to kur\* konsekwencje  
Ja już dawno zapomniałem, kiedy śmigiałem na m-ce,  
Wszystko w ręce  
Raczej to wyrzucę  
Żartowałem , Raczej zjadam  
Nie chce raczej muszę  
Nie chce to pokruszę  
Nie masz prawka pokieruje  
Choć spizgany jestem cały  
A pedałów już nie czuję

Jedziemy za mułem  
A gdzieś kur\* na sygnałach  
Za dzieciaka powtarzali  
Że zostaje na strzała  
A wiec szybko wypierd8  
Staje, parking i hamuje  
Szybko wypluwam gumę  
A z ust tylko baty czuje

Jestem pojebany /3x  
Nie ma tutaj dla mnie miejsca  
Jestem pojebany  
Aspołeczny i naćpany  
Jak nie wierzysz, do apteki chodź po testa  
50% Patryk i 50% zibex  
A ten pierwszy mi coś szepta, żebym przestał, kurwa

Nie, nie  
nie chce siedzieć h24 na bonzo  
nie, Nie chce wstawać  
to jest obrotowe krzesło  
mam jebane 19  
chciałbym wyjebac szybko z domu  
chciałbym ludziom dawać miłość  
żeby kumple wyszli z grobów  
w każdego tu wierze  
możesz mówić ze jest martwy  
dla mnie jesteś przegrany jak pierd\* takie bajki  
spalem sobie z ludźmi, którzy pizgaja po kablach  
i mam zioma, który powstał kur\* szybko z tego bagna  
dlatego w ciebie wierze  
nic nie musisz mówić  
dlatego mówię dużo  
żeby nadrobić tych kruchych  
dodaje pewności siebie  
masz ją w sobie, ,słabe ocz  
no to popatrz kur\* wew. Siebie  
50% ciała podpowiada że byś przegrał  
A 50 %duszy szuka wew. Szczęścia

Jestem pojebany /3x  
Nie ma tutaj dla mnie miejsca  
Jestem pojebany  
Aspoleczny i naćpany  
Jak nie wierzysz, do apteki chodź po testa  
50% Patryk i 50% zibex  
A ten pierwszy mi coś szeptą, żebym przestał, kurwa